VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 79)**

z dnia 20 czerwca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 79)

20 czerwca 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Jerzego Fedorowicza (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji oraz **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar mordu profesorów lwowskich w lipcu 1941 roku (druk nr 1385).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak**, **Adam Niewęgłowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. W porządku mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar mordu profesorów uczelni lwowskich w lipcu 1941 roku. Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem uchwały został upoważniony pan poseł Mariusz Orion Jędrysek. Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę państwa, uchwała oczywiście ma na celu uczczenie pamięci profesorów. W tej chwili kopiuje się taka ostateczna wersja uchwały po drobnych poprawkach. Proponuję poczekać jeszcze 2 minuty, żeby państwo dostali tekst. Po prostu będzie krócej. Zostało również poprawione jedno imię, bo w ogóle go nie było. Prosiłbym jeszcze o 2 minuty. W tej chwili jest to kserowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, w takim razie ogłaszam 2 minuty przerwy technicznej. Czekając na poprawiony tekst prosimy pana posła o uzasadnienie projektu.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę państwa, jest ewidentną sprawą, że dokonano strasznego czynu w początkowej fazie II wojny światowej, kiedy wojsko niemieckie wkroczyło do Lwowa. Zamordowano profesorów lwowskich, ich rodziny, które w tym czasie były u nich w mieszkaniach czy towarzyszyły im. Było to kilka etapów. Wszystko działo się na początku lipca 1941 roku we Lwowie. Myślę, że należałoby uczcić pamięć tych osób. Mamy w tej chwili zbliżającą się rocznicę tego i na posiedzeniu plenarnym należałoby po prostu podjąć taką uchwałę. Niewątpliwie ci ludzie zasłużyli się Polsce. Niemiecki okupant chciał wyniszczyć polską inteligencję i w dużym stopniu właśnie to mu się udawało poprzez taką eksterminację, tylko, dlatego że to byli profesorowie, że to byli polscy profosowie. Nie było innej przyczyny. W tekście to wszystko jest omówione. Proponuję zapoznać się z tekstem końcowym.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, otwieram dyskusję na temat projektu uchwały i uzasadnienia. Czy są jakieś pytania? Pani poseł Małgorzata Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Wydaje mi się, że tutaj nie ma problemu z uchwałą, tylko raczej z pracą nad tekstem i tym się powinniśmy zająć. Jest chyba zgoda co do tego, że to wydarzenie i te osoby należy przypomnieć. Wszystko tylko zależy od tego, jak będzie skonstruowany tekst.

Przewodniczący poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, to mogę powiedzieć, że pierwsze czytanie zostało zamknięte.

Teraz ogłaszam chwilę przerwy technicznej na przyniesienie dokumentu.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, że tak się stało. Troszeczkę nie dograliśmy się z legislatorami i stąd taka sytuacja, ale z pewnością ten tekst będzie teraz lepiej wyglądał.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozpatrujemy punkt po punkcie. Tytuł. Jest poprawka rozbudowująca tytuł, tak? Czy do tej poprawki są jakieś uwagi? Państwo posłowie, nie byłam przy pierwszym czytaniu.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Mam takie pytanie. Czy używamy „niemieckie", czy „hitlerowskie"?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

W mojej opinii jednak „niemieckie". To były niemieckie siły zbrojne. To, że Hitler tym dowodził, jest sprawą drugorzędną. Według mnie „niemieckie", bo to był kraj Niemców.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja też zadam pytanie. Dlaczego, panie pośle, pan uznał, że trzeba tak rozbudować ten tytuł? Wydaje mi się, że akurat mord profesorów uczelni lwowskich jest w świadomości. Tu nie trzeba robić takiego wykładu. To jest jedna z nielicznych rzeczy, która się przebiła. Chyba o tym wszyscy się uczyliśmy, niezależnie od okoliczności.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, tu państwo decydują, nie będę się upierał, ale chodzi mi o to, co w szczególności teraz dzieje się, próba gry i takiego łagodzenia, eufemizmy. Niemcy mówią na to „gemütlich". Trzeba jasno i prosto powiedzieć i w Sejmie w szczególności powinniśmy to robić. Jasno i prosto, nie dookoła, nie na okrętkę, tylko prosto, przede wszystkim prawdę i to jest prawda.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale to pierwsze też jest prawda.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, ale niepełna, bo nie jest powiedziane, kto to zrobił. Proszę zwrócić uwagę, że w wielu sytuacjach w Polsce dzisiaj próbuje się tuszować: tak, to byli np. naziści. Jednak naziści mogą być różni. W książkach pani może poczytać, że Piłsudski był faszystą, no to faszyści w Polsce, to może akurat piłsudczycy itd. Zapewniam panią, że są. Wygrzebałem taką książkę amerykańską i to starą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, ja się nie upieram.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja bym to zostawił wyraźnie właśnie w tytule, żeby to było widoczne. Jeśli my tego nie zrobimy, to kto to zrobi?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Ja akurat uważam, że ten drugi tytuł jest lepszy, bo jednak jest nastawienie, że czcimy pamięć tych profesorów, że ich upamiętniamy. Mimo wszystko ja wolę ten drugi tytuł.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Chodzi mi tylko o taką opisowość, ale dobrze. Są jeszcze tylko te „niemieckie siły zbrojne". Już nawet nie chodzi mi o to, czy „niemieckie" czy „hitlerowskie", bo „niemieckie siły zbrojne" to jest tak z szacunkiem, a ja nie mogę mieć szacunku.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Cieszę się, że to wywołuje taką dyskusję. Dla mnie dość istotne jest, żeby w tytule było powiedziane: zamordowano profesorów, kwiat inteligencji polskiej i zrobili to Niemcy. I to nie zrobili jacyś tam bandyci, którzy przyszli i zamordowali to na ulicy, tylko to były regularne oddziały niemieckie, które ich z premedytacją wyłapały i z premedytacją zamordowały. To jest istota tytułu. W związku z tym „niemieckie siły zbrojne" to jest regularna armia. To akurat było gestapo, ale to też w czasach wojny należało do niemieckich sił zbrojnych. Myślę, że jest to uzasadnione. Bądźmy tutaj czyści względem tych ludzi, którzy zostali wymordowani.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, dla większości państwa to brzmi dobrze.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Nie wiem, czy „niemieckie siły zbrojne" jeszcze nie nazwać inaczej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Szukam jakiegoś innego określenia, które będzie równie prawdziwe i wskazywało tego rzeczywistego sprawcę. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

My nie możemy napisać, że to było „wojsko", dlatego że faktycznie gestapo nie było wojskiem. To była policja wojskowa, ale należała do sił zbrojnych. Dlatego „siły zbrojne" są ogólniejszym określeniem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale „gestapo" byłoby lepsze. Bardzo proszę – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Doskonale pamiętam dyskusję wczoraj wieczorem po wiadomym serialu. Bardzo zapadła mi w pamięć wypowiedź pana profesora Szewacha Weissa, który powiedział, że po prostu tych zbrodni dokonali Niemcy, więc może byśmy napisali: „zamordowanych przez Niemców w lipcu 1941 r.".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeśli będzie „zamordowanych przez Niemców", to możemy powiedzieć V kolumna, ktoś tam gdzieś, prawda? Nie, to była regularna armia niemiecka. Gestapo było składową armii niemieckiej, mimo że było policją i w związku z tym taka jest prawda. Bądźmy szczerzy względem tych ludzi, którzy zostali pomordowani. To nie było wojsko, nie możemy użyć „wojsko".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To był okupant, to było gestapo, nie siły zbrojne. Mówię, że „gestapo" byłoby najlepsze. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie ma rozbieżności co do tego, że poprzedni tytuł był dużo gorszy, bo nawet przy skrajnej interpretacji można byłoby się przy nim zastanawiać, czy ci profesorowie zostali zamordowani, czy oni dokonali mordu, więc on na pewno nie był dobrze skonstruowany. W tym tytule bardzo dobrze, że słowo „niemieckie" jest tu użyte jednoznacznie. Rzeczywiście można się zastanawiać, czy „siły zbrojne", czy rozważyć jakieś inne słowo. Skoro w tekście mamy powtarzane sformułowanie o „specjalnych jednostkach policji" i potem jeszcze o „policji bezpieczeństwa", to można się zastanawiać, czy „siły zbrojne" czy ewentualnie „siły policyjne".

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Czy ja mogę, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):
Uważam, że powinniśmy użyć po prostu słowa „gestapo". Każdy wie, co to była za formacja gestapo. Żaden Polak chyba nie ma wątpliwości, jakiego rodzaju to była formacja. W związku z tym to będzie oczywiste dla wszystkich. Dla mnie „siły zbrojne" jest mniej wymowne niż „gestapo".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Pan poseł Suchowiejko – bardzo proszę. Może wspólnymi siłami jakoś z tego wybrniemy.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Jeżeli można, to ja jednak bym popierał tę wersję, którą w tej chwili mamy i rozważamy. Wątpliwość wywoływała kwestia sformułowania „niemieckie siły zbrojne", które – zdaniem pani przewodniczącej – raczej budzi szacunek, prawda?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Ale tu wcześniej mówimy, co te „siły zbrojne" zrobiły i to skutecznie odbiera szacunek tym niemieckim siłom zbrojnym. Najwyższy czas, żeby im odebrać ten szacunek za to, co zrobili.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dobrze i to był argument, którego mi brakowało. Naprawdę ktoś musi mnie przekonać. Nie ma zatem zastrzeżeń do tytułu, tak? Pozostaje w wersji z poprawki.
Czy były jakieś zmiany do pierwszego akapitu? Proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Nie było zmiany w pierwszym zdaniu. Zmiana była w drugim zdaniu. Chodziło o przestawienie przecinków. W zasadzie kluczowa zmiana jest w ostatnim zdaniu. Ostatnie dwa zdania w pierwszym akapicie brzmiałyby: „Celem okupanta niemieckiego było zniszczenie polskości na tych ziemiach. Jedną z kluczowych metod realizacji tego celu było wymordowanie polskiej inteligencji". Wcześniej był użyty taki eufemizm.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Jeżeli można, to miałbym tutaj pewną uwagę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Proszę bardzo.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
W drugim zdaniu proponowałbym ewentualnie skreślenie słowa „zaraz". Po prostu: „Po wejściu". Ten wyraz „zaraz" wygląda tam nie najlepiej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Bardzo proszę – pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):
Tutaj tak stopniujemy, że to był „jeden z najbardziej brutalnych mordów na obywatelach polskich w czasie II Wojny Światowej". Takich mordów było, niestety, bardzo wiele, równie okrutnych. To akurat dotyczyło wyjątkowej grupy, bo naprawdę wysokiej klasy naukowców i profesorów. Wydaje mi się, że to stopniowanie nie jest dobre.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Ja się z tym zgadzam. Prawdę mówiąc szukałem czegoś w rodzaju słowa „cyniczny" albo „haniebny", „perfidny", ale żadne z tych słów nie pasowało. W związku z tym zostało tak, jak zostało, ale zgadzam się z tym, że to nie jest adekwatne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):
Ja się zgadzam z argumentem pani poseł. Absolutnie też o tym pomyślałem i uważam, że np. słowo „perfidny" pokazujące właśnie na perfidię w wyszukiwaniu przedstawicieli inteligencji, żeby zniszczyć jakiś naród, jest tutaj dużo bardziej adekwatne niż sformułowanie: „jeden z najbardziej brutalnych". Jak wiemy, na ziemiach polskich brutalnych morderstw było bardzo wiele i to nie było rozstrzelanie 21 osób. Mordowanie dzieci, kobiet w ciąży to były jedne z najbardziej brutalnych mordów. Tu raczej chodzi o perfidię, że w celu wyniszczenia narodu niszczy się jego inteligencję, metodyczne niszczenie. Słowo „perfidny" jest dużo lepszym sformułowaniem.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Czy jest jakaś uwaga do tej propozycji?

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Może „jednego z brutalnych".

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):
Może po prostu „dokonał brutalnego mordu na obywatelach polskich" nie wartościując tego.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Każdy mord jest brutalny. W takim razie proponuję: „dokonał mordu na obywatelach polskich", po prostu. Może za chwileczkę przejdziemy dalej, to może coś komu przyjdzie do głowy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Nie, panie pośle, to nie może tak być. Ja bym się zastanawiała nad określeniem pana posła Dziedziczaka, bo to była właśnie swego rodzaju perfidia, wyniszczenie inteligencji – „jednego z najbardziej perfidnych" i wtedy jest zgoda. Każdy mord był brutalny, ale to była perfidia.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Potem wykreślamy „zaraz". Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęgłowski:
Taka drobna uwaga językoznawców, aby „wojny światowej" pisać małą literą, zarówno wyraz „wojny" jak i „światowej". Tak się to przyjęło i tak się pisze. To jest propozycja językoznawców. Jeśli nie ma sprzeciwu, to później to przygotowując nanieślibyśmy taką drobną zmianę językowo-redakcyjną.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Do tego akapitu mam tylko taką uwagę bardziej stylistyczną. W zdaniu drugim tego akapitu mówimy, że „przystąpiła do realizacji zbrodni wymierzonej przeciwko przedstawicielom inteligencji polskiej". W ostatnim zdaniu znów jest: „Jedną z kluczowych metod realizacji tego celu było wymordowanie polskiej inteligencji". Nie wiem…

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Mogę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
To jest trochę inny kontekst.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Ja wiem, że jest inny kontekst.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Kontekst jest taki, że to była jedna z metod. Tu się wpisuje jako metodę, tam po prostu czyn, a tu metoda, prawda?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja wiem, że kontekst jest inny, tylko zastanawiam się, czy w tym zdaniu nie można odrobinę inaczej tego sformułować. Dobrze, niech zostanie, nic mądrzejszego nie przychodzi mi do głowy, więc nie ma sensu, choć chętnie bym tu coś zmieniła. Bardzo proszę – pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jak się czyta zdanie po zdaniu, to wychodzą takie „kwiatki". Myślę, że to jest trochę niezręcznie językowo – zbrodnia nie może być wymierzona przeciwko. Zbrodnia jest dokonana, albo niedokonana.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie może o to chodzi, bo w ogóle coś mi się tu nie klei w tym zdaniu.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jak patrzę na to, to zgrzyta i może można zaproponować: „przystąpiła do realizacji akcji wymierzonej" czy „działań wymierzonych".

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest to słuszna uwaga i proponuję w ten sposób: „realizacji działań wymierzonych przeciwko" a w następnym zdaniu: „w wyniku przeprowadzonych na terenie Lwowa akcji policji", bo to była akcja czy akcje, bo tych akcji było kilka. Tak może być?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„Działań wymierzonych przeciwko" zostaje, tak. Wtedy dokładnie właśnie ta różnica kontekstów użycia słów „inteligencja polska" jest wyraźna. Dalej: „w wyniku przeprowadzonych na terenie Lwowa akcji", ale czy „przeprowadzonych akcji" czy „przeprowadzonej akcji"?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

„przeprowadzonych", bo było kilka – w domu, na uczelni.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, wiem.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Drobna uwaga, ale ważna. Po „profesorach" musi być przecinek, albo spójnik „i".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Gdzie?

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

„Zostali profesorowie" – w poprzedniej wersji był przecinek.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przecinek jest lepszy niż „i".

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, mamy pierwszy akapit. Zamykamy dyskusję.

Drugi akapit.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Jeśli można, to w drugim akapicie proponowałbym usunąć pierwsze zdanie, bo to nieprawda. Zdanie pierwsze w drugim akapicie nie polega na prawdzie. Profesorowie stracili życie, ale trudno powiedzieć, że dorobek ich nauki, ich dorobek naukowy został utracony.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
To doświadczenie jest w głowie, prawda? Jeżeli są wymordowani, to to, co mają, zabierają z sobą, to jest zniszczone, więc inne stwierdzenie na pewno byłoby lepsze.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):
Panie pośle, pan ma prawo tak określać, ale pojęcie dorobku naukowego oznacza również dorobek zapisany w wydawnictwach naukowych.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak. Wyrażam zgodę, jeśli ma to znaczenie, czyli rozumiem, że skreślamy to zdanie. Mam świetną propozycję, że „potencjał został", może w ten sposób.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Przepraszam, jeszcze nie wiemy, co zrobimy z całą uchwałą, ale załóżmy, że o tych szansach czy potencjale napisalibyśmy pod koniec akapitu, a nie na początku. Tak mi się wydaje.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak. Proponuję wykreślić to zdanie, przynajmniej tutaj.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Ale wtedy nie wiem, czy „przez lata Lwów" czy „Lwów przez lata stanowił ostoję polskiej nauki". Tak mi się wydaje: „Lwów przez lata stanowił ostoję polskiej nauki i sztuki, gdzie pracowało wielu światowej sławy naukowców cieszących się wielkim uznaniem w swoich dziedzinach. To właśnie kadra akademicka ze Lwowa przyczyniła się do wykształcenia wielu znakomitych polskich osobistości…".

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Pani przewodnicząca ma rację. Gdybyśmy teraz to pierwsze zdanie, które wykreśliliśmy wrzucili na koniec ze słowem „potencjał", to by to pięknie podsumowało cały akapit: „Wraz ze śmiercią lwowskich przedstawicieli polskiej nauki utracony został w znacznym stopniu potencjał", nie, „utracony został ich potencjał naukowy". Nie? A jak?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):
Mam takie wrażenie, że kiedy piszemy, że Lwów miał tak wielkie znaczenie, uniwersytet lwowski, politechnika i mówienie potem jeszcze o potencjale, który został stracony, to jest takie… nie wiem. Ja rozumiem, o co panu chodzi, tylko nie mamy tutaj dobrego zdania do uchwały upamiętniającej te osoby.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:
Jeśli państwo mają inne zdanie, to proszę proponować, a jak nie, to wykreślamy.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Mogę?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Tak, proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):
Ja wiem, dlaczego my się spieramy o cały drugi akapit. Dlatego że pierwsza część dotyczy rzeczywiście mordu na ludziach, a druga jest komentarzem dotyczącym miasta, nauki itd. i stąd będziemy toczyć ten spór. Może dodać tylko jedno zdanie dotyczące Lwowa: „Przez lata Lwów stanowił ostoję polskiej nauki i sztuki, gdzie pracowało wielu światowej sławy naukowców cieszących się wielkim uznaniem w swoich dziedzinach". My rzeczywiście stanęliśmy w takiej sytuacji, że chcemy napisać tekst historyczny, który może mieć różnego rodzaju interpretacje.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Proszę bardzo – pan poseł.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że po usunięciu tego pierwszego zdania ten akapit nie traci specjalnie na wartości, ale proponowałbym już więcej go nie skracać.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Jeszcze bym prosiła o postawienie kropki po słowach: „sławy naukowców cieszących się wielkim uznaniem” i skreślenie słów „w swoich dziedzinach”. Boy-Żeleński cieszył się uznaniem w wielu dziedzinach, więc oni cieszyli się uznaniem łącząc różne rzeczy, prawda? To jest szersze pojęcie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. Skreślamy „w swoich dziedzinach” i skreślamy to pierwsze zdanie już tak bezpowrotnie, jeśli można zasugerować, czyli zostają dwa poprawione zdania.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Jeszcze mamy słowo „gałęzi”.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

„…przyczyniła się do wykształcenia wielu znakomitych polskich osobistości życia publicznego”. Nie trzeba mówić „w różnych gałęziach”.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ten akapit brzmiałby: „Lwów przez lata stanowił ostoję polskiej nauki i sztuki, gdzie pracowało wielu światowej sławy naukowców cieszących się wielkim uznaniem. To właśnie kadra akademicka ze Lwowa przyczyniła się do wykształcenia wielu znakomitych polskich osobistości życia publicznego oraz pośrednio przyczyniała się do umacniania państwowości polskiej w okresie międzywojennym”.

Proszę, państwa, jeszcze sprawa ostatnia, czy w tej uchwale wymieniamy nazwiska zamordowanych. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja wiem, że to jest wyjątek. Państwo mogą uchwalić, że to jest wyjątkowy wyjątek i więcej tak nie będzie, co pewnie pozwoli trochę obronić się w przyszłości przed takimi próbami, ale to były osobistości wybitne. W przypadku wybitnych osobistości nazwiska są używane. To, że ich było tutaj 28, to trudno. Gdyby to była jedna osoba, to byśmy wymienili, dwójkę pewnie też. Jest 28 profesorów, potężna strata. Myślę, że raz możemy to zrobić w Sejmie, naprawdę oddać im hołd, bo te nazwiska coś znaczą. Oddając życie za Polskę zasłużyli sobie na to, żeby ich wymienić. To nie jest lista poległych żołnierzy, którzy mają walczyć, tylko to jest lista profesorów cywilów, którzy oddali życie za Polskę tylko dlatego, że byli Polakami i profesorami.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, to może znów nie tak opisowo. Jeżeli zdecydujemy się na te nazwiska, to jednak dokładnie zróbmy tak, jak się robi w tych apelach poległych, czyli „W wyniku mordu śmierć ponieśli”. Koniec. Wiemy, kto to był.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tutaj są pominięte nazwiska osób np. z rodziny, osób, które przez przypadek się znalazły w czyimś domu. Są tylko nazwiska profesorów i doktorów. Czy możemy to zrobić? Jest tylko takie ryzyko, bo w wyniku tych działań śmierć poniosły osoby inne, które nie są profesorami i doktorami i ich tutaj nie ma.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Ale na pewno nie „następujący”.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. „Śmierć ponieśli profesorowie i doktorzy:”. I wymieniamy.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Przepraszam, ale pani przewodnicząca ma rację. Odnosimy się do profesorów, mówimy o profesorach w tytule, więc nie mówimy o wszystkich osobach, które wtedy zginęły, tylko o profesorach. Może rzeczywiście tak jak w apelu poległych wymienia się…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeżeli już, to te nazwiska są historyczne, tak?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W takich kategoriach. Jeżeli mamy wymieniać, to wymieniajmy nazwiska historyczne.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, czyli jak robimy?

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja bym na tym „ponieśli” zakończyła i zaczęła wymieniać nazwiska.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, czyli „w wyniku mordu śmierć ponieśli:” i idziemy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

I wyliczamy. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Drobiazg legislacyjny. Ta wyliczanka jest oznaczona cyfrą z kropką. W ten sposób oznaczamy ustępy. Powinno to wyglądać tak jak punkty w ustawach, w uchwałach, czyli 1). Tak się wylicza w uchwałach i zarządzeniach. Tak, to są punkty i wyliczenia zgodnie z zasadami techniki prawodawczej robi się w punktach, żeby nie mylić jednostek redakcyjnych, jeżeli to państwu odpowiada.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, możemy pominąć numerację.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, ja naprawdę dałabym to w ciągu po przecinkach i odczytałabym wszystkie nazwiska. Pan da mi 1) przy Bartelu, to ja po prostu tego nie przeżyję.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeśli można, nie w ciągu, tylko w liniach: imię, nazwisko, przecinek.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Legislator Łukasz Kasiak:

Nie w ciągu, nie w takim słupku.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ciągiem nazywam zapis w linii.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeśli mogę, to jeszcze uwaga, jak już jestem przy głosie. Tam jedno czy dwa nazwiska są umieszczone niezgodnie z alfabetem, więc będziemy wprowadzali kolejność alfabetyczną, jeśli Komisja pozwoli.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

A co będzie z Boyem? Czy będzie jako drugi, czy będzie jako ostatni? Boy powinien być drugi.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dlaczego drugi? On był Żeleński.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja nic nie mówię.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Żeleński-Boy. Alfabetycznie się wymienia: Żeleński-Boy, czyli powinien być ostatni.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dokładnie.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Jeśli nawet jest Boy-Żeleński, to alfabetycznie wymienia się: Żeleński-Boy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zawsze wszędzie jest na końcu.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pierwsze słyszę. Każda książka…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Książka na pewno jest na pierwszym miejscu, ale nie o tym mówimy. Jest Tadeusz Boy-Żeleński, tylko będzie na końcu tego wyliczenia, o to chodzi. Wyliczenie jest przyporządkowane nazwisku Żeleński, a nie Boy, tak?

Ostatni akapit. Zaraz pewnie mnie państwo skrytykujecie, ale ja bym napisała tak. Ja już się wczuwam w to, jak to jest. Wymieniamy te nazwiska i ostatnie zdanie napisałabym takie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje im hołd oraz wszystkim innym osobom, które zginęły razem z nimi" albo „oddaje im oraz wszystkim innym osobom, które zginęły razem z nimi, hołd".

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Wyraz „hołd" nie może być na końcu. Jeśli mogę, to rzeczywiście można wykreślić „jednostki", dlatego że to jest w tytule. Byłoby: „oddaje hołd nauczycielom akademickim, ich krewnym oraz", tak?

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Wymieniamy te nazwiska i propozycja jest taka: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje im hołd", tzn. tym wymienionym przed chwilą, „oraz wszystkim innym osobom, które zginęły razem z nimi".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak powiedziałam.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

„oraz osobom, które zginęły wraz z nimi".

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Bez „innym" – „osobom".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bez „innym", ale ze „wszystkimi": „oraz wszystkim osobom".

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

„oraz wszystkim osobom, które zginęły wraz z nimi".

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Proszę państwa, naprawdę jesteśmy tu styliści, ktoś nas powinien zatrudnić.

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ministerstwo kultury.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ministerstwo kultury.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem treści uchwały wraz z przyjętymi poprawkami? (12)

Kto jest przeciw? Nie widzę.

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Jeśli są jakieś kwestie typu przecinek, to rozumiem, że upoważnimy Biuro Legislacyjne do takich korekt.

Proszę państwa, pozostaje nam wybrać posła sprawozdawcę. Niestety, nie może być nim pan poseł, bo nie jest członkiem naszej Komisji. Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja zgłaszam panią poseł Małgorzatę Kidawę-Błońską.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo proszę – pan poseł.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie wiedziałem o tym, że nie będę mógł być sprawozdawcą. Poczuwam się o tyle, że…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ja to doceniam, ale…

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

Powiem, dlaczego to robiłem. Jestem profesorem z Wrocławia, mnie uczyli jeszcze profesorowie lwowscy. Skoro to jest proceduralnie niemożliwe, to proponowałbym, żeby móc mieć szansę na nominację.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, klub oczywiście może, pan jest wnioskodawcą. W jakimś sensie to się panu należy, tylko ja proceduralnie nie mogę pana wskazać na sprawozdawcę Komisji, jeśli nie jest pan członkiem Komisji, a nie jest pan, ale w imieniu klubu pan oczywiście może mówić. Proszę mnie tu wesprzeć.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, sprawozdanie jest sprawozdaniem Komisji.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS) – spoza składu Komisji:

A odczytanie tego? Rozumiem, dobrze.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Teraz to już jest sprawozdanie Komisji. Oczywiście, może pan występować w imieniu klubu. To klub deleguje, my nie możemy, my w to nie ingerujemy. Bardzo proszę – pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, oczywiście regulamin jest bezwzględny i z wielkim smutkiem przyjmujemy informację, że pan profesor Jędrysek nie będzie mógł być sprawozdawcą, ale oczywiście to rozumiemy, bo tak mówi regulamin. W związku z tym, że pan poseł jest przedstawicielem naszego klubu, chcielibyśmy zgłosić pana posła Macieja Łopińskiego jako kandydata na sprawozdawcę.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Proszę państwa, oczywiście. Rozumiem, że nasza propozycja wynikała może nie bezpośrednio z własnej prezesury, ale takich profesorskich koligacji pani poseł Kidawy-Błońskiej i jej relacji czy kontaktów w środowisku naukowym, ale to jest sprawa, która przecież nie dotyczy tylko naukowców.

Mam dwóch kandydatów i obydwu muszę zadać pytanie. Czy pani się zgadza i czy pan się zgadza?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Nie, ja rezygnuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Rozumiem. A pan poseł Łopiński się zgadza?

Poseł Maciej Łopiński (PiS):

Mimo że nie jestem profesorem, tak, zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze. Jeśli chodzi o kwestię udziału pana posła, to już Komisja nie ingeruje, czyli sprawozdawcą jest pan poseł Maciej Łopiński. W takim razie zamykam posiedzenie. Proszę państwa, raz jeszcze przypominam, do 26 czerwca do sekretariatu propozycje do planu pracy.